Nro 224.
D. 20. Września.
WTOREK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Wjazd Woiewody Ogińskiego do Wilna 1730.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Pienia Nabożne Karola Kurpińskiego nietylko w *Stolicy* ale w odległych od niej *ustroniach* są ulubionem dziełem dla wszystkich których *mowa polska* i iej *śpiewność* obchodzą. Powoli zajmuią one miejsce *czczych śpiewek* które pod nazwiskiem *Romansów francuzkich* obciążały *Fortepjana* w całym kraiu naszym i opiewały w obcej mowie obce żale i pożyczane westchnienia. Piękna poezja *Minasowicza* która iuż sama, myśl i czucie zachwyca, wsparta śpiewem prostym ale zawsze pełnym życia i tkliwości, łatwo zwyciężą ten niewłaściwy nam rodzaj.

Znany Kompozytor *Maierber* który dotąd z rozmaitem szczęściem pisał dla Teatrów *Włoskich*, w ostatniej swej Operze „*Il Crociato in Egipto*" (*Krzyżak w Egipcie*) stał się przedmiotem wyłącznych względów tak znawców iako i *miłośników* muzyki w tej klassycznej dla sztuk krainie. Szczególną zwraca uwagę *Kwartet* który prawdziwe w sobie piękności zamyka; to piękne dzieło, iakoteż i *Arja* zaszczytnie wspomniona w pismach publicznych z ostatniej Opery *Mireckiego, Evander in Pergamo*, doszły przypadkiem rąk *Dyrektora Opery Polskiej*, który (iak słychać) usiłuie, dać słyszeć wkrótce na *naszej scenie* te twory, które oboiętnemi być niemogą dla naszej Publiczności.

Przed kilką laty słyszała *Warszawa* z upodobaniem dziecinne talenta małych *Konckich*. Osoby wiary godne opowiadaią nam, że ciągła praca do znacznej doskonałości ich zbliża. Życzeniem iest wielu, tak dla lepszego w tej mierze *sądu* iakoteż i *powodzenia* dalszego tych *przykładnych dzieci*, żeby ich Publiczność słyszeć mogła, a maiąc tyle dowodów iak ona chętnie wspiera usiłowania *rodaków utalentowanych*, niewątpiemy że pod iej opieką utorowaćby sobie mogli *Konccy* nieomylne środki do dalszych udoskonaleń.

Szybkobiegacz *Gieryng*, iutro o godzinie 4tej popołudniu odbędzie 5ty i przedostatni Kurs biegania w okolicach *Warszawy*. Ten Kurs wykona od rogatek *Golendzinowskich* do *Jabłonnej*. Spodziewać się należy że iutro *Praga* będzie miała wiele *Gości*, zwłaszcza przy pięknej pogodzie.

Hrabia Alexander Fredro który kilku iuż oryginalnemi Komedjami przysłużył się *Teatrowi Polskiemu*, i które z powszechnem zadowolnieniem były przyjmowane, napisał znowu Komedją pod tytułem *List*. Słychać że tej zimy 3iego nowe Komedje na *Scenie Warszawskiej* wystawione będą.

Umieszczamy dawny opis wspaniałej uroczystości, wjazdu *Ogińskiego Woiewody* do *Wilna*, która się odbyła dziś temu lat 95. — „JMć P. *Ogiński* przeszły *Wda Trocki* odebrawszy od Króla JMći P.N.M. wakans *Woiewództwa Wileńskiego*, determinował wiazd swóy na dzień w dacie wyrażony na który akt JchMćw Senatorów, Dignitarzów i wszy-

stką Szlachtę Wdztwa tego *invitavit*. Jakoż czasu determinowanego stanął Regiment *Raytaryi* ś.p. JMć. P. Hetmana Pol: Lit: y chorągiew *Petychorska* Xcia JMći Wdy Nowogrodzkiego w dobrym porządku w *Ludwipolu* przed Pałacem ś. p. JMć P. Hetmana W. W. X. Lit: gdzie się teraznieyszy JMć P. Wda Wileń: znaydował. *Confluxerunt* tamże Jch Mc Wda Trocki, Smoleński, Nowogrodzki, Mścisławski y Jnflantski Kasztelanowie, Chorąży Nadw: Referendarz, Obozny, y Generał Artyleryi Lit: Marszałek Wiłkomirski, Chorąży Grodziński, Gulbiński y Trabski Starostowie, tudzież inni JchMć *in numerosissima congerie*. Przybyły tu także Cechy z Miasta pod Chorągwiami, Kupcy we dwie Chorągwie konne podzieleni, to iest iedna po *Polsku* a druga po *Cudzoziemsku*, na ostatek y Chorągiew *Tatarska* tuteyszego Woiewództwa. O godzinie 10 ruszył się JMć Pan Wda z *Ludwipola* na koniu Tureckim pod wyborną kitą będącym, przed którym, pomienione Cechy y inne Chorągwie swoim porządkiem *praecedebant*. Tych JMć P. Wda w porządku wyżey wyrażonych JchMćiów, *sequebatur*. Za nim szły dosyć liczne karety. Wpół drogi Woiewództwo Wileńskie konno *occurrit* JMći P. Wdzie y tam od JMći P. Chorążego Wdztwa tego *facundissimo ore* był witany. Podziękowawszy JMć P. Wda, daley ku Miastu ruszył y przy pierwszym Kościele Sgo *Jozefa* Konwent OO. *Karmelitow bossych* znowu go witał, XX. *Jezuici* w Rynku, a w Zamku od Szlachty toż *peractû*; Jmieniem którey JMć P. *Tyzenhauz* Podkomorzy Wileński perorował, wchodząc do Kościoła Katodralnego Zamkowego, JMć *Xdz* Nominat Wileński *cum Clero universo*, powitawszy go, *pontificaliter* do tey Bazyliki wprowadził, *Te DEVM laudamus* przy rezonacyi y Kapeli *intonuit*. *Tandem* tenże JMć X. Nominat Wotywę odprawił, a Kazanie miał X. *Ordinarius* Jezuita. Po nabożeństwie XX. Soc: JESU Panegiryki rozdawali: a JMć P. Wda do karety wśiadłszy, do Pałacu JMć P. Stolnika Litt: poiechał y tam go Magisttrat Wileński przez JMći P. *Stefanowicza* witał, y powtórne rozdano Panegiryki, Cechy zaś wydawszy ognia, do Miasta powróciły, a w Pałacu zaczął się traktament, który trwał przez trzy dni *continuatim* po sobie, przy muzyce y gęstym dawaniu ognia. Nazaiutrz fundował JMć P. Wda jurisdykcyą swoię w Zamku. *Traktamenta* trwali aż przez tydzień. Wyszło wina *Wengerskiego* oxewtów 48. *Małmazy* antałów 18, oprócz różnych innych win delikatnych dla Dam. Do specyałów samego masła wyszło 14 dużych fas, Ryby sprowadzano aż z Prus na Piątek i Sobotę; z lasów *Radziwiłłowskich* nawieziono rozmaitey *zwierzyny* sztuk 1000, a co zaś Cielont, Wieprzów, Kaczek, Głuszcow, Gensi, Kur, etc: to się i nie liczy. Kuchmistrze nie tylko *Woiewodzińscy* ale też i od różnych Panów Senatorów i Prałatów gotowali w dwunastu Kuchniach nieustaiąc w dzień i w nocy. Oprócz Kapeli nadworney *Włochów* Pana Woiewody, przywieziono Muzykantów z *Rygi*, i nadwornych *Kurlandzkich* z *Mitawy* którzy *Publiczność* swoią rezonancyą delektowali. ”

ROZMAITOŚCI.

w *Londynie* odebrano niezawodną wiadomość z *Grecji* że *Jbrahim* cofnął się do *Trypolizy*, i że flotta *Grecka* znowu bardzo iest czynną. — *Sułtan* tak się rozgniewał na Europejczyków przyjmuiących służbę w woysku *Greckiem*, że rozkazał aby każdego takowego Europejczyka, gdy się dostanie w niewolą, *żywcem na pal wbito!* —Donoszą z *Pa*-

ryża że obóz wojska *Francuzkiego* będący na granicy *Hiszpańskiej*, który iuż miał być zwinięty, ieszcze pozostanie tamże do dalszych rozkazów. Stronnictwo *Karolistów* coraz bardziej powiększa się w *Hiszpanji*, o zaburzeniach w różnych częściach królestwa, codziennie donoszą, z tej przyczyny Policja w *Madrycie* bardzo iest czynną, uwięziono wiele osób, a między innemi i *Spowiednika Jnfanta Karóla*. — Słychać że we *Francji* znowu *Cenzura* ma być przywróconą. — Poseł *Francuzki* w *Londynie* miewa częste narady z Ministrami *Angielskiemi*, mówią że te narady są nader ważne. — w *Ameryce* gospodarze wiejscy nietyle się teraz trudnią uprawą roli iak zwykle, a zato gorliwie zaprowadzaią *Owczarnie*.—Sławny *Boliwar* zwany *oswobodzicielem Peru*, iest bardzo wesoły, lubi się bawić tyle, ile iest czynnym napolu bitwy! ma teraz lat 42, wysoki, chudy, ma ogromne *wąsy*, nienawidzi *Hiszpanów* którzy wymordowali całą iego rodzinę, a uwielbia *Anglików*. — Jle w *Niemczech Księgarze* płacą *Autorom* celniejszym za ich dzieła, dowodzi nowy przykład, gdy teraz za nowe wydanie dzieł *Getego* zapłacono 400,000 zł: pol:—w *Anglji* w Hrabstwie *Suffolk*, wczasie tegorocznych nadzwyczajnych upałow, pokazała się na polu niezliczona ilość malutkich *slimaczków*.— *Xiże Welington* za powrotem swym do *Londynu* prawie codzień znajduie się u Króla *Angielskiego*, i często przeieżdza się w karyolcę z *Monarchą*.—Oddawna *Fryzjerowie Paryzcy* maią za swego patrona *S. Ludwika*; tego roku d. 25 m. z. znajdowali się wszyscy na *wotywie*, a wieczorem wyprawili ucztę, na ktorej podawano rozmaite sposoby, aby zachęcać do noszenia dawnych *fryzur*.—w Operze maiącej być wkrótce granej w teatrze Paryzkim *Odeon*, z muzyką Autora *Frejszyca*, będzie 7 wzgorków, napełnionych *wieśniakami*. Skutek muzyki iest tak dobrze wyrachowany, iż gdy *siodma grupa* kończy śpiewać, *echo* pierwszej grupy daię się słyszeć, i zdaie się że to słychać o pół mili. — Niektórzy utrzymuią że teraźoiejszy rząd *Ameryki Południowej* wyda wojnę *Brezylji*; — Gdy *Szeik Beszir (Xiże* Drussów) ieden z sławnych woiowników *Tureckich*, spostrzegł urzędnika i 4 uzbroionych, którzy przybywszy do iego wiezienia zwiastowali mu z rozkazu *Wice Król Egiptu* wyrok śmierci, palił spokojnie fajkę a pomałej chwili odmówiwszy pacierz, żądał aby mu podano sznurek do uduszenia się, który gdy mu go założono, 2 razy pękł na szyi, poczem rzekł do swych *Katów* „czy wasz Pan niema lepszego sznura na uduszenie tych których sobie z nienawidził?“ po wykonanym nakoniec wyroku, ciało *Szeika* zostało przez kilka dni wystawione publicznie przed bramą miasta *Akre*.—w Mieście *Nejse* w *Szląsku* wszczeła się niedawno *ospa naturalna*, przezco kilkunastu ludzi w wieku, utraciło życie; z rozkazu tamecznej władzy zamknięto 30 domów, do których tylko Lekarze i usługuiący mogą mieć przystęp. — w *Ameryce Południowej* żyie kobieta rodem *Jndjanka*, która maiąc lat 95 iest tak zdrowa i czerstwa iak niewiasta maiąca lat 40; ta kobieta dzwiga dotąd ieszcze ciężary na swych barkach. — Mineralne wody w *Warmbrun* iuż od kilku lat niebyły tak odwiedzane przez cudzoziemców iak tego roku, liczą w ogóle że do tego czasu znajdowało się tam do 4 000 osób, przybyłych z różnych kraiów *Europy*. — W Domu Warjatów w *Londynie* znajduie się młody Człowiek, który ciągle utrzymuie że iest *Królową Xiężyca*.]

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bontemps Jener: z Augustowa. — Kamiński Sędzia z Piotrkowa. — Szczerbini Jadwi: Oby: z G. Wołyńskiej.

—Potocki Maurycy Hrabia z Horodny. — Augustowski Poseł z Hołynki. — Jerzmanowski Oby: z Gub: Podolskiej.—Poletyłło Aloizy Hrabia z Wodzisławic. — Kozerski b. Kapitan z Lipin. — Sakowicz Sekretarz z Białegostoku. — Lechmann Oby: z Gdańska. — Petyskus Marjanna z Berlina. — Butlor Teodor Ob: z Zgierza. — Skarbkowa Tekla Hra: z Mrogi. — Chełmicki Tomasz Obywa: z Jordanowic. — Saniewski Felix Oby: z Sandomierza.

DONIESIENIA.

Jeden z Żołnierzy Pułku Lejb Gwardji Wołyńskiej znalazł w Niedziele, to iest d. 18 m. b. o godzinie 2giej po obiedzie na Krakow; Przedmieściu złotą Tabakierę. Właściciel onej niechaj się zgłosi do Kancellarji tegoż Pułku, gdzie za udowodnieniem własności, zwroconą mu zostanie zguba.

☞ w Litografji przy ulicy Krakowskie Przedmieście w gmachu Klasztornym XX. Karmelitów na dole obok bramy Klasztornej, przyjmuią się wszelkie roboty litograficzne, iako to: Ryciny, Mappy, Bilety wizytowe, Etykiety, Rubryki, Druki przenośne etra; obiecuiąc rychłą usługę i cenę umiarkowaną.

Niżej podpisany otrzymał znowu nowy transport Szkieł do Okularów, Thermometrów na drzewie i Mosiądzu, iako też: Thermometrów używanych przy kąpieli. Przytem poleca się Szano: Publi: z wszelkiemi gatunkami Alkoholometrów, Lutrometrów, Sacharometrow, Atramentem do znaczenia bielizny, chemicznemi Krzesiwkami i.t.p. niemniej podejmuie się wszelkie wtym rodzaiu obstalunki z zadowolnieniem Szano: Publi: uskutecznić. — C. L. E h e s t a e d t pod N 477 przy ulicy Nowo Senatorskiej.

Na Grzybowie przy ulicy Twardej w Kamienicy pod Nr 1085, znajduią się do naięcia dwa małe pokoiki i osobno sklep z izbą, od Sgo Michała.

Gorzelnia Tarchomińska przyjmuie w zamian za wódkę Okowitę lub Szumówkę wszelkie zboża, Kartofle i Słomę według cen targowych.

Z wolnej ręki do sprzedania Meble przy ulicy Leszno Nr 725, w officynie na 1szem piętrze.

Około 2,000 sztuk Drzewek owocowych rozmaitych gatunków, można nabyć za cenę mierną w iakiej kto chce ilości, pod Ciechanowem w Opinogórze Szlacheckiej, u Pana Gronego. Za zgłoszeniem się i zapewnieniem mogą być dostawione i w odległe miejsca.

K o ż u c h o w s k i.

O Tabakiercę Damskiej, złotej, Tulskiej, zgubionej lub skradzionej, dowiedzieć się można u Lubelskiego, Zegarmistrza, mieszkaiącego przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 2797, w domu W. Witowskiego.

Ponieważ w Lipcu zostawszy pod Górą skradzionym, zarazem i Dyplomat Magistra Farmacji przez Szanowny Wydział Lekarski U.K.W. mnie udzielony, między rzeczmi straciłem, przeto aby takowego nikt nienadużył, oświadczam, iż o Dyplomat tegoż Wydziału upraszać będę, a stracony Dyplomat nieważnym odtąd zostanie.

Michał A n k o w s k i.

Papiery znalezione należące do JW. Bystrzanowskiego, można odebrać w Drukarni Kurjera.

Podpisany utrzymuiący oddawna Młodzież Szkólną i od władzy miejscowej szczególnie do tego upoważniony, mam honor zawiadomić Szano: Rodziców i Opiekunów, iż w mieszkaniu stale obranem przy ulicy Oboźnej pod Nr 2765 w bliskości Liceum, życzę sobie przyjmować Młodzież do Liceum uczęszczaiącą, dla ktòrej prócz wszelkich wygod i dozoru, dawane będą w miarę potrzeby Korrepetycje Szkolne. Życzący powziąść bliższą w tej mierze wiadomość, zechce zgłosić się pod Nr 415 przy ulicy Krakowskie Przed: *Franciszek Tomasini.*

Jozef M o n n e u s e, b. Nauczyciel przy Szkołach Wdzkich XX. Piiarów w Warszawie, a później w Radomiu, upoważniony przez Wysoką Kom: R. W.R.iO. P. do dawania lekcji ięzyka Francuzkiego w tutejszych Instytutach, ma honor zawiadomić Publiczność, że przybył do tej stolicy i trudnić się będzie udzielaniem nauki tegoż ięzyka. Oprócz Ojczystej mowy, posiada i ięzyk Polski. Mieszka przy ulicy Długiej w domu Elerta Nr 62 i 63.

D. 22 Września r.b. o godzinie 9 zrana w domu przy ulicy Marymonckiej Nr 3126 sprzedane będą ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Stoliki, Obrazy, Łóżko, Suknie Kobiece, Lustro. Zaś popołudniu o godzinie 3 w domu przy ulicy Długiej Nr 592 sprzedane będą Kanapa, Krzesła, Szafy, Kantorek, Obrazy, Kopersztychy, Lustra i.t.p. za gotowe pieniądze. —

Jan Ł a b ę c k i Komornik. p. T.C.W.M.

w Dniu 17 b.m. zrana, zginęła Suka Wyżlica, miesięcy 6 stara, długa, rasowa, kasztanowata, na szyi obrożę z sierci białej maiąca i pod brzuchem takoż biała, gładka połyskuiąca się. Upraszam więc każdego ktoby takową posiadał, o odprowadzenie do Officyn Pałacu dawniej Teperowskich zwanego na 1sze piętro od strony ulicy Danielowiczowskiej przeciwko Kuźni Kowalskiej, za nagrodą 3ch Rubli. W przeciwnym bowiem razie gdy onę u kogokolwiek spostrzegę, iako od osoby cudzą rzecz przechowuiącą, drogą prawa mej własności poszukiwać będę. — F. J.

Teatr. We Czwartek Traiedja *Fedra* i nowo ułożone *Tańce tureckie.*